

Prof. dr hab. Kamila Budrowska  
Uniwersytet w Białymstoku  
Wydział Filologiczny

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Barbary Tyszkiewicz  
„Zawieyski – pisarz w roli polityka. Wybrane zagadnienia biografii i twórczości”,  
napisanej po kierunku dr hab. Ewy Głębieckiej, prof. IBL PAN**

Przedstawiona do recenzji dysertacja ma budowę trójdziałną. W części pierwszej Autorka prezentuje zarys biografii i twórczości Jerzego Zawieyskiego (1902 – 1969), w części drugiej – jego działalność polityczno - społeczną, w trzeciej – interpretuje trzy dramaty wybrane spośród bogatego dorobku pisarza ze względu na tematykę: różnorodnie ujęte relacje pomiędzy jednostką a władzą. Akcent położony jest na okres po roku 1955, kiedy wkracza pisarz do wielkiej polityki i – jednocześnie –zdejmuje się z jego twórczości cenzuralne zakazy.

Gdy jednak przyjrzeć się głębiej, okazuje się, że podstawowemu podziałowi towarzyszy wiele innych; podjęte wątki krzyżują się i dopełniają, te same problemy wielokrotnie wracają, w coraz to innych ujęciach i oświetleniu. Praca zbliża się do układu kolistego, ze wszystkimi zaletami i wadami takiej konstrukcji.

Część główną poprzedzają: wstęp, opis stanu badań i charakterystyka źródeł, po niej pojawiają się aneksy: nieznane fragmenty utworów pisarza (inedita) oraz jego wypowiedzi, bibliografia podmiotowa, bibliografia przedmiotowa, noty biograficzne wybranych osób wzmiankowanych w tekście, indeks osobowy, wykaz skrótów. Całość wzbogaca dobrze dobrany materiał ikonograficzny.

Rozprawa liczy łącznie 473 strony – z czego część merytoryczna to 356 stron, plus aneksy i bardzo rozbudowane przypisy. Jest efektem wieloletniej pracy i badawczej pasji. Szczegółowość ujęcia oraz doskonała znajomość tematu budzić musi podziw czytelnika. Na podkreślenie zasługuje wszechstronność kwerend źródłowych, w czasie których spenetrowano archiwa i biblioteki naukowe na terenie całego kraju oraz niektóre archiwa zagraniczne (w sposób tradycyjny, a także *on line*). Barbara Tyszkiewicz umiejętnie znalazła archiwalne wykorzystywała i omówiła, na uwagę zasługuje zwłaszcza fakt dyskretnego i umiejętnego spożytkowania zapisów z SB-eckich podsłuchów, na które był Zawieyski narażony jako bliski współpracownik prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Dysertacja wyrasta z wcześniejszej aktywności naukowej doktorantki, będącej członkinią zespołu przygotowującego – kanoniczny dla każdego historyka literatury wieku XX - słownik biobibliograficzny *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury* (tom pierwszy wydany w 1994 r.) oraz słownik *Polscy pisarze i badacze literatury przełomu XX i XXI wieku* (tom pierwszy wydany w 2011). Jest Barbara Tyszkiewicz Autorką licznych haseł, w tym – rzecz jasna – i poświęconego Jerzemu Zawieyskiemu.

To, co jest źródłem licznych zalet przedstawionego do recenzji tekstu, jest zarazem i powodem jego niedoskonałości. Kwestie poruszone w poszczególnych rozdziałach i częściach wielokrotnie się powtarzają, tak jakby nie dowierzano czytelnikowi, że zapamiętał to, co było w rozdziale poprzednim. Dotyczy to nie tylko zawłości interpretacyjnych, czy szczegółów biografii Zawieyskiego, ale i podstawowych informacji historycznych („odwilż”). Rozprawa niepotrzebnie skłania się ku układowi słownikowemu, z wyjaśnianiem wszystkiego i za każdym razem. Błędy konstrukcji są, zresztą, jedynymi poważniejszymi uchybieniami dostrzeżonymi w dysertacji, którą już na wstępie określić chciałabym jako bardzo dobrą.

\*\*\*

W części wstępnej Autorka prezentuje podstawowe założenie badawcze, którym jest przybliżenie tytułowej postaci w krzyżujących się sferach aktywności: twórczej, społeczno - politycznej, religijnej oraz uwikłaniach natury osobistej. Punktem wyjścia jawi się przyznanie Zawieyskiemu statusu osoby o biografii skomplikowanej i niejednoznacznej, a także dowartościowanie jego twórczości. Od razu należy zaznaczyć, że uchroniła się Barbara Tyszkiewicz od ujęcia hagiograficznego, częstego u biografów zajmującym się „swoim” bohaterem przez lat kilka, czy kilkanaście. To nie jest praca „pisana na kolanach”. Udało się badaczce zachować naukowych dystans oraz trzeźwość osądów (w opinii recenzenta nie jest jednak autor *Ocalenia Jakuba* pisarzem tak dobrym, jak utrzymuje Autorka).

W sprawozdaniu ze stanu badań referuje doktorantka artykuły i monografie poświęcone pisarzowi, w tym także – co ciekawe – te, zatrzymane przez PRL-owską cenzurę (np. broszura *Jerzy Zawieyski* Kazimierza Długosza, niedopuszczona do wydania w 1968 r.). Zwraca uwagę na zmienność ocen postawy i twórczości Zawieyskiego, reprezentowaną przez jemu współczesnych, a ściśle związaną z polityką i reprezentowanym przez opiniodawcę światopoglądem. Dostrzega także głębokość różnic pomiędzy nimi; od pełnego zachwytu, wyrażonego poprzez zwracania się do Zawieyskiego „Mistrzu”, po głęboką negację. Podkreśla, że badaczy interesuje zwykle religijny wymiar twórczości Zawieyskiego (zwłaszcza dramatów), stąd najwięcej opracowań tej części dorobku artysty.

Ciekawa jest polemika w jaką wchodzi Autorka rozprawy z takimi ujęciami biografii Zawieyskiego, które uznaje za „sensacyjne, epatujące szczegółami natury obyczajowej” (s. 19), a które przesłaniają opracowania rzetelne i obiektywne. Barbara Tyszkiewicz chce i potrafi bronić Zawieyskiego przed odczytywaniem jego życia tylko poprzez materiały tajnych służb – materiały, które należy interpretować, choć niektórzy nie chcą tego przyjąć, ze zmniejszonym do nich zaufaniem. W 2016 roku opublikowała artykuł *Zawieyski może się bronić*, w którym polemizuje z jednostronnym, a fragmentami nawet szkalującym opracowaniem Joanny Siedleckiej, które zyskało jednak głośny oddźwięk czytelniczy<sup>1</sup>.

W kolejnej części – „Charakterystyce źródeł” – opisane zostały materiały wykorzystane i skomentowane w recenzowanej pracy. Wielorodność i ogrom przebadanej dokumentacji uznaję za jeden z największych atutów dysertacji. Korzystała bowiem Autorka z zasobów: Muzeum Literatury w Warszawie (rękopisy), Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (tu na szczególne wyróżnienie zasługuje 16 – tomowy maszynopis diariusza Zawieyskiego z lat 1955 – 1969), Biblioteki Narodowej w Warszawie, Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża w podwarszawskiej Laskach (epistolografia), Zbiorów Specjalnych Biblioteki Instytutu Sztuki PAN w Warszawie, Biblioteki Domu Literatury, zbiorów zgromadzonych w IBL PAN w Warszawie (odpowiedzi na ankiety rozsyłane w 1951, 1963, 1966, w związku z przygotowaniem wcześniejszych serii słowników pisarzy współczesnych), Archiwum Akt Nowych w Warszawie (tu: zespół GUKPPiW oraz KC PZPR), zasobów Instytutu Pamięci Narodowej (materiały z inwigilacji pisarza). Część tych archiwaliów została wykorzystana i opisana po raz pierwszy.

W charakterze kontekstu omówiła także doktorantka dzienniki z epoki (Janusza Zabłockiego, Stefana Kisielewskiego, Marii Dąbrowskiej, Anny Kowalskiej, Jerzego Kornackiego).

Wiedza źródłowa została w rozprawie zaprezentowana w sposób rzetelny, uwzględniający kontekst historyczny i społeczny oraz różną wagę wiarygodności materiału. Inaczej potraktowano spuściznę odautorską (rękopisy tekstów literackich, czy dzienniki), inaczej – wspomnienia o pisarzu.

Jak już wspomniałam, za znakomity uznaję sposób przywołania kontrowersyjnych materiałów SB, pozyskanych przez tajne służby w trakcie podsłuchiwania Zawieyskiego w najbardziej intymnych momentach życia. Poprzez umiar i wstrzemięźliwe komentowanie

---

<sup>1</sup> B. Tyszkiewicz, *Zawieyski może się bronić*, w: „Teksty Drugie” 2016, nr 5, s. 328 – 337.

stworzyła Autorka wzór dla wszystkich badaczy i popularyzatorów, w tym i tych, którzy ulegają niebezpiecznemu urokowi materiałów wytworzonych przez aparat represji.

Obszerny rozdział I, podzielony na 10 części, przybliży życie i twórczość Jerzego Zawieyskiego. W rozdziale umiejętnie połączono dwa dyskursy: rekonstrukcję faktów biograficznych oraz opis i analizę poszczególnych tekstów literackich. .

Największym atutem tej części rozprawy wydaje się umiejętne wykorzystanie informacji pozyskanych w czasie własnych kwerend i wkomponowanie ich w istniejący stan badań. Weryfikacji podlegają przy tym liczne nieścisłości, zafałszowania i mity narosłe wokół kontrowersyjnego życiorysu pisarza; na podstawie metryki urodzenia obala Autorka, na przykład, pogląd o jego żydowskim pochodzeniu. Ciekawe jest także ujęcie syntetyzujące dorobek Zawieyskiego: opisując chronologicznie twórczość autora *Kręgu nadziei* wskazuje badaczka nie tylko na kolejne okresy jego aktywności, ale także ich logiczne następstwo, podobieństwo i zmianę. Zwraca także uwagę na recepcję twórczości oraz „recepcję recepcji”, czyli stosunek artysty do wyrażonych w formie recenzji, listów, czy prywatnych wypowiedzi opinii na temat kolejnych dzieł i jego samego.

W rozdziale tym pojawiają się sygnalizowane już wady konstrukcji. Te same treści kilkakrotnie się powtarzają (na przykład rozbudowany passus o wykształceniu partnera pisarza, Stanisława Trębaczewicza, ten sam cytat ze źródła na s. 111 i 112). Nuży drobiazgowość, przesunięta czasem poza granicę pożytku (wielokrotne odniesienia w przypisach do kolejnych i poprzedzających części), pojawiają się potknięcia chronologiczne (s. 108). Za zbędne w naukowym opracowaniu uznać trzeba również informacje oczywiste, na przykład o tym, że w zaborze rosyjskim językiem urzędowym był ...rosyjski (s. 31). Wady pracy wynikają najpewniej z troski o czytelnika, w odczuciu recenzentki troska ta idzie jednak za daleko.

Rozdział II – „Zawieyskiego „romans z ojczyzną” (uwarunkowania – przebieg – konsekwencje)” zapowiada Autorka jako szkice zaprojektowane jako „analiza wybranych zagadnień lat powojennych” oraz „(...) rekonstrukcję okoliczności w jakich pisarz najpierw zyskał popularność, a potem został ograniczony w prawie do rozpowszechniania swych utworów” (s. 7). Rozdział podzielony jest na cztery obszerne podrozdziały i zogniskowany wokół następujących grup problemów: 1. pierwsza powojenna dekada i socrealizm, 2. „odwilż” i jej odzwierciedlenie w dzienniku pisarza, 3. mediatorska aktywność Zawieyskiego, pośredniczącego w kontaktach pomiędzy prymasem Stefanem Wyszyńskim a Władysławem Gomułą, 4. determinanty twórczości po 1956 (cenzura, katolicyzm, aktywność sejmowa).

Rozdział bardzo bogaty treściowo, uporządkowany wedle dwóch nakładających się na siebie porządków: chronologicznego i problemowego.

W podrozdziale „Uwikłania powojennej dekady” opracowanych zostało wiele kwestii dopełniających – znany z innych prac naukowych – obraz powojennego życia literackiego. Tu ciekawe są zwłaszcza roztrząsania na temat możliwości i ograniczeń funkcjonowania katolickiego nurtu literatury w okresie poprzedzającym socrealizm i w czasie jego obowiązywania. Interesujący opis uczestnictwa Zawieyskiego w IV Zjeździe ZZLP w Szczecinie w styczniu 1949 r. Wielokrotnie wraca także kwestia cenzurowania dorobku artysty i ograniczeń, które stają na drodze do publikacji kolejnych utworów. Pomiedzy rokiem 1951 a 1955 nie ogłosił Zawieyski żadnego tekstu, z wyjątkiem – podobnie jak inni pisarze znajdujący się wtedy na indeksie (na przykład Kazimiera Iłakowiczówna), odpowiedzi na ankietę *Pisarze wobec dziesięciolecia* („Nowa Kultura” 1954).

W kolejnym podrozdziale omawia Autorka przełom odwilżowy, wykorzystując unikatową perspektywę dziennika Zawieyskiego. Za życia opublikował pisarz tylko niewielkie fragmenty swoich obszernych zapisków, a w latach 1983 i 2011-2012 ukazały się wybory z diariusza (edycja ostatnia obejmuje około połowy maszynopisu zdeponowanego w Ossolineum). Porównuje Barbara Tyszkiewicz obie wersje dziennika: wydaną i rękopisową, w pracy wykorzystując, co jest jej niezaprzeczalnym walorem, także zapiski publiczności czytającej nieznanne. Drobiazgowo przy tym rejestruje, na przykładzie losów Zawieyskiego i losów edytorskich jego dzieł, sygnały narastania „odwilży”.

W części „Pisarz w roli polityka. Z historii mediacji między Stefanem Wyszyńskim a Władysławem Gomułką” podjęte są rozważania na temat zaangażowania autora *Ocalenia Jakuba* w zorganizowanie spotkania pomiędzy Prymasem a I Sekretarzem KC PZPR. Odtworzone zostają meandry tej relacji, trudności w uzyskaniu zgody obu stron na rozmowę i odium spływające na Zawieyskiego, który podjął się roli niewdzięcznej, aczkolwiek we własnym mniemaniu niezbędnej. Wykorzystanym materiałem źródłowym są tu przede wszystkim listy i fragmenty dziennika, co wprowadza ciekawą perspektywę oglądu spraw publicznych przez to, co prywatne i uwewnętrznione.

W podrozdziale „W strefie buforowej. O determinantach twórczości Zawieyskiego po 1956 roku” prezentuje doktorantka czynniki zewnętrzne intensywnie wpływające na rozwój pisarstwa Zawieyskiego: ograniczenia cenzuralne, wpływ środowiska katolickiego oraz jego aktywność sejmową. Passusy dotyczące kontrolowania tekstów Zawieyskiego wydają się interesujące i wiele wnoszą do badań filologicznych nad PRL-owską cenzurą. Wykonała Barbara Tyszkiewicz żmudne kwerendy archiwalne i swoje znaleziska umiejętnie opisała.

Dziwi natomiast brak odniesień do ustaleń innych badaczy; wiele sądów z cząstki zatytułowanej „Urząd z centralą przy Mysiej 5” (s. 243 i nast.) jest opartych nie tylko na własnych kwerendach, ale i na bardzo obszernym stanie badań nad tematem. Nie wiem dlaczego odniesienia takie pominięto, być może uznała Autorka – jako uczestniczka grantu „Cenzura wobec literatury polskiej w latach 1945 – 1989”, biorąca udział we wszystkich pracach na przestrzeni wielu lat, że to oczywiste. Tak jednak nie jest i muszę się upomnieć o oddanie naukowej sprawiedliwości.

Bardzo wartościowa – pomijając inicjalne powtórzenia treści (s. 261) – jest rekonstrukcja kwestii oceny religijnych dramatów i esejów Zawieyskiego przez środowiska katolickie, w tym opis negatywnej opinii prymasa Stefana Wyszyńskiego na temat *Drogi katechumena*. Konfrontując różne źródła odtwarza Autorka okoliczności powstania i druku tekstów oraz atmosferę intelektualną, z której wyrasta ich krytyka. Na marginesie głównego wywodu, rozważa także status innych utworów nurtu katolickiego (na przykład *Spizowej bramy* Tadeusza Brezy), formułując pogląd o istnieniu w Polsce lat 60. nieformalnej „cenzury” kościelnej.

W zakończeniu rozdziału II stawia doktorantka ważne pytanie badawcze: czy Zawieyski jako pisarz więcej ucierpiał, czy zawdzięczał swemu politycznemu i oficjalnemu *alter ego*? Próbując na nie odpowiedzieć stwierdza, że nie umiał się od żadnej z przyjętych ról uwolnić i poświęcić z pełnym zaangażowaniem jednemu typowi aktywności.

Rozdział III recenzowanej pracy doktorskiej jest rozdziałem interpretacyjnym. Wybrano tu do analizy trzy dramaty, z przyjętym tematycznym kryterium doboru. Ta część rozprawy wieńczy dywagacje na temat biografii, wskazując na transpozycję jej zawichości i napięć w literacką twórczość; *Pieśń o nadziei* (1948) – kryptonimuje homoseksualne preferencje pisarza, *Arkadia* (1952) – jego niechęć do komunistycznego ustroju, *Wicher z pustyni* (1958) – rozczarowanie fundamentalizmem Kościoła w powojennej Polsce. Przykłady dobrane zostały bardzo dobrze, wskazują nie tylko na doskonałą znajomość życia i twórczości Zawieyskiego (inedita), ale i wrażliwość Autorki, wyrażającą się palimpsestowym czytaniem jego dzieł.

Podrozdział „*Pieśń o nadziei* – miłosna tragedia człowieka władzy” włącza się dyskurs naukowy na temat polskiej literatury homoseksualnej (przywołuje się w nim klasyczne koncepcje Germana Ritza, a także ustalenia Krzysztofa Tomasika, autora słynnych *Homobiografii*<sup>2</sup>). Materiałem źródłowym są tu przede wszystkim zdeponowane w

---

<sup>2</sup> K. Tomasik, *Homobiografie. Pisarki i pisarze polscy XIX i XX wieku*, Warszawa 2008.

Ossolineum listy pisarza do wieloletniego partnera Stanisława Trębaczewicza oraz materiały SB, przechowywane w Instytucie Pamięci Narodowej. Doktorantka umiejętnie łączy analizę samego tekstu z rozważaniami na temat okoliczności jego powstania oraz z wątkami biograficznymi. Tę część pracy czyta się najlepiej; napisana jest pięknym językiem, wnikliwie, z głębokim wyczuciem dramatyzmu wątku biblijnego i uwikłań natury osobistej.

Część poświęcona nieukończonemu i niepublikowanemu dramatowi *Arkadia* to pierwsza tak szeroka próba ujęcia mało znanego, nawet specjalistom, tekstu. Sam utwór, słaby artystycznie, ciekawy wydaje się wyłącznie jako próba komediowej reakcji na absurdy socrealizmu i czasów realizowania Planu 6-letniego. Autorka ma tego świadomość i sens opisu tekstu sprowadza do pytania „(...) jak twórca pozbawiony prawa do rozpowszechniania swego dorobku konstruował obraz krajowej rzeczywistości i rodaków poddanych dyktatowi polityki”. To, zdaje się, w ogóle ciekawy temat badawczy: co w latach stalinowskich piszą „do szuflady” artyści objęci pełnym zapisem na nazwisko.

„*Wicher z pustyni – religia pod presją polityki*” – pod takim tytułem kryją się rozważania nad dziełem, które miało być ukrytym głosem sprzeciwu wobec Stefana Wyszyńskiego. Zawieyskiego i jego możnego protektora poróżniła kwestia wyboru drogi rozwoju katolicyzmu w Polsce. Autorka dysertacji uważa, a znajduje na to potwierdzenie w materiałach źródłowych, że artysta potraktował pisanie jak terapię i sposób na wypowiedzenie swoich racji, zaprezentowanych wcześniej w skrytykowanej przez prymasa *Drodze katechumena*. Ostatecznie jednak ugiął się pod presją okoliczności (zaognienie konfliktu na linii Kościół – państwo jesienią 1958 r.), dramat skrócił i ogłosił w *Dialogu* w postaci uładowanej, jak pisze Barbara Tyszkiewicz – „lojalnej”.

Koniec wieńczy dzieło. W przypadku recenzowanej rozprawy jest nim nie tylko podsumowanie, zatytułowane „Literatura i polityczny dialog” ale i ponad 100- stronicowy aneks. Jego najistotniejszą część stanowią inedita oraz znakomicie przygotowana bibliografia. Wydobyte z rękopisów fragmenty dramatu *Arkadia. W podziemiach pałacu „Pod Srebrną Blachą”* (inna wersja tytułu) oraz zaniechana scena 7 z dramatu *Wicher z pustyni* uzupełniają wywód i wzmacniają tezy stawiane w rozdziale III. Szansą na zapoznanie odbiorcy z poetyką materiałów SB jest, z kolei, przywołanie podsłuchanej prywatnej wypowiedzi Jerzego Zawieyskiego na temat sytuacji w polskiej kulturze wiosną 1954 r. Obszerna bibliografia załącznikowa mogłaby istnieć samodzielnie jako odrębna publikacja; składa się z bibliografii podmiotowej (tu wydzielone – 1. twórczość oryginalna, 2. przekłady, adaptacje, prace redakcyjne, 3. drukowane wypowiedzi Zawieyskiego o charakterze społeczno – politycznym, 4. korespondencja ogłoszona drukiem) i bibliografii przedmiotowej (tu wydzielone – 1.

monografie o Jerzym Zawieyskie, 2. inne monografie i źródła książkowe, 3. wywiady z Jerzym Zawieyskim, 4. szkice, artykuły, recenzje, źródła drukowane). Natomiast przygotowanie not biograficznych wybranych osób wzmiankowanych w rozprawie oraz indeks nazwisk przekracza wymagania stawiane pracy doktorskiej. Oczywiście ją wzbogaca, ale przy takim rozwiązaniu niezbędna byłaby większa konsekwencja edytorska. W pracy dostrzec można liczne błędy w oznaczaniu nazwisk gwiazdkami, co wprowadza niepotrzebny chaos i dezorientuje odbiorcę.

Najważniejszym zadaniem rozprawy uznaje Autorka „(...) nie tyle poszerzenie, co pogłębienie pola badawczego, odsłonięcie biograficznych korzeni [Zawieyskiego], tych samych dla różnej formy aktywności” (s. 347). Stwierdzić należy, że zadanie to zostało w pełni zrealizowane. Dysertacja stoi na bardzo wysokim poziomie naukowym i wnoszę by – po dokonaniu niezbędnych poprawek – zgłosić ją do publikacji. Jest oryginalnym i samodzielnym ujęciem biografii i twórczości Jerzego Zawieyskiego, wydobywa piękności, których – w pierwotnej opinii recenzentki – ani ta biografia, ani twórczość nie zapowiadała.

\*\*\*

Rozprawa mgr Barbary Tyszkiewicz – „Zawieyski – pisarz w roli polityka. Wybrane zagadnienia biografii i twórczości”, napisana pod kierunkiem naukowym dr hab. Ewy Głębskiej, prof. IBL PAN spełnia wszystkie ustawowe wymagania i z pełnym przekonaniem wnoszę o dopuszczeniu doktorantki do dalszych etapów przewodu.

*Kamila Budrowska*

prof. dr hab. Kamila Budrowska

Białystok, 17.06. 2019